

KRZYSZTOF BIERWIACZONEK*

Uniwersytet Śląski

DOI: 10.26485/PS/2018/67.1/2

MIEJSKIE PRZESTRZENIE PUBLICZNE I ICH SPOŁECZNE ZNACZENIA – PRÓBA SYSTEMATYZACJI

Streszczenie

W artykule zaproponowano i zaprezentowano koncepcję sześciu znaczeń miejskiej przestrzeni publicznej: użytkowego, interakcyjnego, obywatelskiego i politycznego, aksjologicznego, symbolicznego oraz tożsamościowego. Zostały one wyróżnione w oparciu o dane uzyskane w trakcie kilku autorskich i współautorskich projektów badawczych dotyczących społecznego funkcjonowania i doświadczania przestrzeni publicznych prowadzonych w różnych miastach Polski w latach 2010–2017. Podstawę teoretyczną artykułu stanowią założenia kulturalistycznego i socjoprzestrzennego nurtu w socjologii miasta podkreślające relacyjność człowieka i społeczności w stosunku do użytkowanej przez nich przestrzeni.

Słowa kluczowe: przestrzeń publiczna, miasto, kulturalizm, wartość przestrzenna, tożsamość

We współczesnych miastach coraz większą wagę przywiązuje się do funkcjonowania przestrzeni publicznych. Niezależnie od wielkości miasta podejmuje się działania mające na celu wytworzenie lub przywrócenie (żeby nie posługiwać się nadużywanym pojęciem rewitalizacji) miastu i jego mieszkańcom przestrzeni, które mają sprzyjać podejmowaniu różnorodnych aktywności przez mieszkańców, jak też osoby odwiedzające miasto, pozytywnie wpływać na jakość życia,

* Dr hab., Instytut Socjologii, Wydział Nauk Społecznych; e-mail: krzysztof.bierwiaczonek@us.edu.pl

a także wzmacniać prestiż i wizerunek miasta. Przyjmuje się zatem założenie, że jeśli miasto ma być dla ludzi (celowo nawiązując tu do tytułu książki Jana Gehla [2014]), to musi ono stwarzać warunki do tego, żeby jego mieszkańcy mogli i chcieli korzystać z miejskich przestrzeni publicznych. We wspólnej obecności w przestrzeni miejskiej wyraża się bowiem idea miasta jako „modelowego przykładu przestrzeni, w której ludzie przebywają razem” [Sławek 2010: 17–18].

Celem niniejszego artykułu jest próba systematyzacji społecznych znaczeń miejskich przestrzeni publicznych¹. W celu ich poznania przyjmuje się perspektywę mieszkańców – użytkowników miasta konfrontujących się podczas swojego zamieszkiwania w mieście z istniejącą w nim przestrzenią publiczną. Takie spojrzenie należy do kulturalistycznej orientacji w socjologii miasta, która wywodzi się z klasycznych prac Floriana Znanieckiego pisanych w latach 30. XX wieku [Znaniecki 1984; Znaniecki 1999]² oraz też przez niego przedstawionych. Najważniejsze z nich odnoszą się do ujmowania miasta jako swoistej „antologii odczuć funkcjonujących w wyobrażeniach mieszkańców” [Majer 2010: 96] oraz sposobów ich badania, które uwzględniać mają współczynnik humanistyczny [Znaniecki 1922: 33; Znaniecki 1999: 123; por. Jałowiecki i Szczepański 2002: 21]. Podobny do zaproponowanego przez Znanieckiego sposób uprawiania socjologii miasta obecny był w wielu XX-wiecznych publikacjach należących dzisiaj do kanonicznych tekstów tej subdyscypliny [por. Majer 2010: 96–99]. W polskiej socjologii taką perspektywę patrzenia na miasto przyjmował Aleksander Wallis [por. np. Wallis 1977, 1979, 1990].

Analogiczny sposób myślenia o mieście obecny jest także współcześnie w nurcie socjoprzestrzennym studiów miejskich [Smagacz-Poziemska 2015: 35]. W takim ujęciu „miasto postrzegane jest jako struktura społeczno-przestrzenna, która reprodukowana jest w toku codziennych praktyk społecznych [...], przestrzeń miasta współtworzona jest przez reprezentacje przestrzeni [...], na odtwarzanie przestrzeni i przekształcanie przestrzeni miejskiej wpływ mają również emocje czy – jak określa to Löw – struktury emotywnie, zarówno wytwarzane przez praktyki społeczne, jak i kształtowane przez reprezentacje przestrzeni” [Smagacz-Poziemska 2015: 35–36]. Socjoprzestrzenne spojrzenie na miasto próbuje łączyć makrostrukturalnie uwarunkowane procesy rozwoju miejskiego

¹ Pierwotna próba systematyzacji znaczeń miejskiej przestrzeni publicznej została zaprezentowana w zakończeniu książki *Społeczne znaczenie miejskich przestrzeni publicznych* [Bierwiaczonok 2016]. W niniejszym artykule znacząco poszerzono pierwotny materiał zarówno o konteksty teoretyczne, jak i empiryczne.

² W artykule korzystano z wznowień tekstów Floriana Znanieckiego, które ukazały się w roku 1984 i 1999.

ze studiami nad „symbolicznym znaczeniem społecznie tworzonego środowiska przestrzennego” [Solecki 2007: 240]. Przyjmuje się tu założenie o „relacyjności występującej pomiędzy różnymi rodzajami przestrzeni miejskiej – tworzą one specyficzny lokalny układ, którego poszczególne elementy nabierają społecznych sensów i jako takie są wartościowane i praktykowane, właśnie do innych elementów” [Smagacz-Poziemska 2015: 35]. Takie sformułowanie jest właściwie zbieżne z pojęciem funkcjonalnego wartościowania przestrzeni zaproponowanego przez Aleksandra Wallisa na określenie relacji pomiędzy podsystemem społecznym i urbanistycznym miasta [Wallis 1990: 45]. Przyjęcie takiej perspektywy spojrzenia na miasto pozwala nie tylko na analizę praktyk społecznych związanych z przestrzenią publiczną lub jej wartościowanie, ale także na poszukiwanie mniej oczywistych sensów i znaczeń, jakie dla mieszkańców posiada samo miasto albo różne jego części, w tym także przestrzenie publiczne.

PRZESTRZEŃ PUBLICZNA Z PERSPEKTYWY UŻYTKOWNIKA PRZESTRZENI MIEJSKIEJ

Przestrzeń publiczna, jak zauważa Marek Krajewski, należy do tzw. *zombie categories* [Beck, Beck-Gernsheim 2003: 230 i in., cyt za: Krajewski 2011: 69], występujących w wielorakich kontekstach i wykorzystywanych przez przedstawicieli wielu różnych dyscyplin naukowych, a dodatkowo także pojawiających się w dyskursie publicystycznym i politycznym [Bierwiaczonek 2015: 62]. Nie ma sensu przywoływanie w tym miejscu istniejących w literaturze przedmiotu różnorodnych definicji, zwłaszcza że można je stosunkowo łatwo znaleźć w innych publikacjach [np. Carr i in 2009; Lorens 2010; Bierwiaczonek, Nawrocki 2012], warto jedynie wskazać na specyfikę kulturalistycznego sposobu rozumienia przestrzeni publicznej związanego z jej społecznym doświadczaniem. Takie podejście należy do jednej z dwunastu perspektyw spojrzenia na przestrzeń publiczną [Carmona, Magalhães, Hammond 2008: 60–61; por. Bierwiaczonek, Nawrocki 2012: 28–30]. Podkreśla się w niej trojaki charakterystyki przestrzeni publicznej. Po pierwsze, wskazuje się, że przestrzeń publiczna to taki obszar, który ma publicznego (państwowego lub samorządowego) właściciela, po drugie, charakteryzuje się semiotycznością budującą identyfikacje przestrzenne, które mogą skutkować procesem segregacji społecznej, a po trzecie, wyróżnia się jej znaczenie interakcyjne i komunikacyjne [Carmona, Magalhães, Hammond 2008: 60]. W tym ujęciu kluczowe jest wskazanie, że przestrzeń publiczna pełni rolę obszaru, w którym mieszkańcy miasta wchodzi w relacje z innymi osobami, ale także, w sposób mniej lub bardziej świadomy, odczytują znaczenia zakodo-

wane w przestrzeni, które z kolei wpływają na ich identyfikacje przestrzenne i społeczne.

Poszerzając przytoczone spojrzenie, można w sposób enumeratywny opisać miejską przestrzeń publiczną z perspektywy jej użytkownika, jako „obszar w mieście, który jest dostępny, przyciągający, umożliwiający konfrontację z innymi użytkownikami miasta, estetyczny, w którym ludzie chcą się spotykać, działać i czują się bezpiecznie” [Bierwiaczonek 2016: 42]. Tak rozumiane przestrzenie publiczne mogą przybierać różne formy: placu, ulicy, terenów otwartych (szczególnie parkowych i rekreacyjnych), przestrzeni lokalnych (czasem nabierających charakteru półpublicznego), miejsc trzecich oraz, pomimo pewnych zastrzeżeń, przestrzeni prywatnych w sensie prawnym, ale publicznych w sensie społecznym [Bierwiaczonek, Nawrocki 2017: 58]. Podstawowym elementem świadczącym o publicznym charakterze takich przestrzeni jest obecność w nich innych, nieznanych osób. Muszą to być zatem przestrzenie publiczne w sensie społecznym, a więc regularnie użytkowane przez mieszkańców miast. Zatem sama fizyczna dostępność danej przestrzeni to zbyt mało, żeby ujmować ją jako publiczną, przynajmniej w sensie socjologicznym [por. Lofland 2007: 10–14; Szczepański, Wódz 2003: 8; Bierwiaczonek, Nawrocki 2012: 44–46]. Takie przestrzenie stanowią dla mieszkańców wartości przestrzenne. Natomiast wtórną kwestią jest, czy są to wartości – posługując się typologią Aleksandra Wallisa [Wallis 1990: 28–30] – funkcjonalne, egzystencjalne lub sytuacyjne.

KILKA UWAG METODOLOGICZNYCH

Podstawę do wyróżnienia znaczeń miejskich przestrzeni publicznych stanowiły dane uzyskane w autorskim i współautorskich projektach badawczych prowadzonych w polskich miastach od 2010 roku³. Podstawowe dane o tych projektach zawarto w tabeli 1.

³ W kolejności były to projekty: 1. „Przestrzeń publiczna miast śląskich. Przypadek Gliwic i Katowic” – badania realizowane w ramach grantu NCN (nr N116 230736) w Katowicach i Gliwicach przez zespół w składzie: Krzysztof Bierwiaczonek (kierownik projektu), Barbara Lewicka i Tomasz Nawrocki. Efektem prac jest trójautorska książka *Rynki, malle i cmentarze. Przestrzeń publiczna miast śląskich w ujęciu socjologicznym* [Bierwiaczonek, Lewicka, Nawrocki 2012]. 2. „Społeczne znaczenie miejskich przestrzeni publicznych” – badania realizowane ze środków na badania statutowe Uniwersytetu Śląskiego w Jastrzębiu-Zdroju, Tychach i Żorach przez Krzysztofa Bierwiaczonka w 2012 roku. Efektem prac jest książka *Społeczne znaczenie miejskich przestrzeni publicznych* [Bierwiaczonek 2016]. 3. „Tożsamość miasta i jego mieszkańców a przestrzeń publiczna. Studium trzech miast” – badania realizowane w ramach grantu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji DEC-2013/09/B/HS6/00418

TABELA 1. Podstawowe dane o projektach badawczych wykorzystanych w artykule

Badane miasto	Czas trwania projektu badawczego	Techniki badawcze	Liczebność próby w badaniach ilościowych	Sposób doboru próby w badaniach ilościowych	Liczba wywiadów swobodnych
Gliwice, Katowice	2010–2012	wywiad kwestionariuszowy, wywiad swobodny, obserwacja uczestnicząca	n-500 (po 250 w każdym z miast)	próba kwotowa	28
Jastrzębie-Zdrój, Tychy, Żory	2012	wywiad kwestionariuszowy, analiza treści miejskich dokumentów strategicznych	n-982 (Jastrzębie-Zdrój n-339, Tychy n-327, Żory n-326)	próba kwotowa	-----
Gdańsk, Gliwice, Wrocław	2014–2017	wywiad kwestionariuszowy, wywiad swobodny, analiza treści miejskich dokumentów strategicznych	n-900 (po 300 w każdym z badanych miast)	próba kwotowa	60 (po 20 w każdym z badanych miast)

Źródło: opracowanie własne.

Uzupełniając informacje podane w tabeli, należy dodać, że próby kwotowe w każdym z przywoływanych projektów badawczych konstruowane były w analogiczny sposób. W każdym z miast próba badawcza stanowiła model społeczności miejskiej uwzględniający trzy podstawowe zmienne społeczno-demograficzne: płeć, wiek i wykształcenie. W obliczaniu kwot poszczególnych kategorii wykorzystywano dane Głównego Urzędu Statystycznego. Każdorazowo badane miasta dzielono na okręgi badawcze (najczęściej zgodne z podziałem dzielnicowym lub osiedlowym), co umożliwiło uzyskanie danych od respondentów mieszkających w różnych częściach miast.

W każdym przywoływanym projekcie niektóre z pytań stosowanych w kwestionariuszu wywiadu miały identyczne brzmienie, co umożliwiło dokonywanie porównań, choć przy ich interpretacji należy pamiętać o różnych latach wykony-

w Gdańsku, Gliwicach i Wrocławiu w latach 2014–2017. Projekt realizował zespół w składzie: Tomasz Nawrocki (kierownik grantu), Małgorzata Dymnicka, Katarzyna Kajdanek i Krzysztof Bierwiazonek. Efektem prac jest książka *Miasto, przestrzeń, tożsamość. Studium trzech miast: Gdańsk, Gliwice, Wrocław* [Bierwiazonek, Dymnicka, Kajdanek, Nawrocki 2017]

wania badań, a także o różnicach pomiędzy poszczególnymi miastami. Analizę statystyczną prowadzono za pomocą programu IBM SPSS Statistics.

Wywiady z ekspertami społecznymi pozwoliły na zniuansowane i wieloaspektowe poznanie opinii na temat historii, funkcjonowania, a także tożsamości miejskich przestrzeni publicznych. Zatem dzięki zastosowanej w badaniach triangulacji metodologicznej [Konecki 2000: 85–86] pozyskano różnego typu dane, które pozwoliły na uzyskanie szerokiego i pogłębionego oglądu funkcjonowania miejskich przestrzeni publicznych w różnych społecznych kontekstach.

Dobór miast do badań każdorazowo był celowy i wynikał z założeń poszczególnych projektów badawczych. We wszystkich przypadkach były to jednak miasta co najmniej średnie (najmniejsze Żory liczą 62 tys. mieszkańców). Wśród analizowanych ośrodków znalazły się zarówno duże miasta o średniowiecznym pochodzeniu z pozostałym z tamtego czasu (przynajmniej w formie układu urbanistycznego z odbudowaną, z większą lub mniejszą starannością, zabudową) i stanowiącym dziś atrakcję turystyczną śródmieściem, jak Gdańsk i Wrocław, jak też mniejsze miasta, jednak również posiadające klasyczny układ centralny wyznaczany przez rynek, jak Gliwice i Żory, ponadto miasto powstałe w wyniku procesów związanych z XIX-wieczną industrializacją – Katowice, oraz miasta modernistyczne – „socjalistyczne”, jak Jastrzębie Zdrój i Tychy, w których jednak zachowały się też fragmenty starsze, przedwojenne (w Jastrzębiu-Zdroju dawna dzielnica uzdrowska, a w Tychach małomiasteczkowa część miasta zlokalizowana w okolicy kościoła parafialnego z XVI wieku i browaru)⁴. Zróżnicowanie badanych miast oraz wielkości prób badawczych pozwalają na podjęcie próby generalizacji i systematyzacji znaczeń, jakie posiada przestrzeń publiczna dla mieszkańców polskich miast średnich i dużych, przyjmując za kryteria ich wyróżnienia liczbę ludności (dla miast średnich pomiędzy 20 a 100 tys. mieszkańców, a dla miast dużych powyżej 100 tys. mieszkańców [Szymańska 2007: 98]).

Poniższą analizę bazującą na rezultatach wymienionych badań uzupełniono o wybrane dane i informacje pochodzące ze współczesnych źródeł zastanych.

⁴ W każdym z badanych miast istnieją fragmenty pochodzące z różnych okresów historycznych. Przywołane w tekście określenia należy zatem rozumieć jako swoiste upraszczające charakterystyki poszczególnych miast. Objętość artykułu nie pozwala na szerszą ich charakterystykę. Jest ona zawarta w publikacjach prezentujących wyniki uzyskane w poszczególnych projektach badawczych.

ZNACZENIE UŻYTKOWE⁵

Przestrzenie publiczne mają dla mieszkańców znaczenie użytkowe. To na ich obszarze przebiegają codzienne ścieżki życia [Kaczmarek 2005] mieszkańców miast, realizowane są aktywności konieczne i opcjonalne zarówno o charakterze indywidualnym, jak i społecznym [por. Gehl 2009, 2014]. W takim kontekście ważna jest jakość przestrzeni publicznej i spełnianie przez nią oczekiwań mieszkańców miast. W świetle prowadzonych badań wydaje się, że te oczekiwania związane są w największym stopniu z wykorzystywaniem czasu dla siebie, czyli takiego, który „jednostka uznaje za wyjęty spod działania większości presji życiowych i pozostający w jej swobodnej dyspozycji” [Fatyga 2014: 24]. Czas dla siebie można poświęcić na obecność w przestrzeni publicznej i zaspokojenie potrzeb możliwych do realizacji na jej obszarze. Takich potrzeb, w świetle typologii Stephena Carra, jest pięć: wygody, relaksu, biernego zaangażowania, czynnego zaangażowania i odkrywania [Carr i in. 2009: 87–136]. Badania ujawniają, że miejska przestrzeń publiczna w znacznym stopniu umożliwia spełnianie potrzeb związanych z relaksem, wygodą, biernym zaangażowaniem, a w nieco mniejszym, z aktywnym zaangażowaniem i odkrywaniem [Bierwaczonka 2016: 155–158]. Najważniejszą rolę w realizowaniu takich potrzeb odgrywają dwa typy miejskich przestrzeni publicznych. Po pierwsze, są to parki, a po drugie, główne place miejskie, szczególnie rynki.

Parki stosunkowo rzadko analizuje się w kategoriach określających przestrzeń publiczną, a są to miejsca spełniające jej definicyjne określenia. Parki są bowiem dostępne, inkluzyjne, umożliwiają ujawnianie siebie innym, realizowanie relacji społecznych czy podejmowanie wielu różnorodnych aktywności opcjonalnych, choć mieszczących się najczęściej w obrębie działań o charakterze rekreacyjnym. Spośród nich najbardziej popularne jest spacerowanie. W ogólnopolskich badaniach „Praktyki kulturalne Polaków” [Drozdowski i in. 2014] spacerowanie po parku lub lesie deklaruje 86,7% Polaków [Szlendak 2014: 149]. Niewątpliwie takiej aktywności, określanej obok rozmowy jako podstawowa forma miejskiej aktywności [Michałowski 2009: 86–89], sprzyja coraz bardziej estetyczna i atrakcyjna przestrzeń parkowa. Świadczą o tym też wypowiedzi respondentów w badanych miastach wskazujących parki lub tereny rekreacyjne jako ulubione miejsca w swoich miastach (na pierwszych miejscach wśród wskazań respondentów znalazły się park Zdrojowy w Jastrzębiu-Zdroju, Ośrodek Wypoczynkowy

⁵ W pierwotnie przedstawionej klasyfikacji [Bierwaczonka 2016: 219–224] znaczenie użytkowe określano jako funkcjonalne. W związku z trafnymi sugestiami recenzentów niniejszego artykułu nazwę „znaczenie funkcjonalne” zmieniono na „znaczenie użytkowe”.

w Paprocanach w Tychach, a w pierwszej trójce park Chopina w Gliwicach, park Oliwski w Gdańsku, park Szczytnicki we Wrocławiu, park Cegielnia w Żorach). Znaczenie parków jako miejsc realizacji aktywności opcjonalnych jest większe w miastach modernistycznych, co wynika z jednej strony z deficytu innych atrakcyjnych przestrzeni publicznych w takich ośrodkach, a z drugiej strony pokazuje słuszność postulatów modernistów podkreślających znaczenie terenów zielonych w mieście.

Jeśli jednak miasto posiada rynek lub główny plac, to niejako w naturalny, ale też utrwalony tradycją sposób, są to przestrzenie ważne dla mieszkańców miast pod względem użytkowym. Znaczenie tych przestrzeni jest tym istotniejsze, im więcej funkcji spełniają. Świadczą o tym wypowiedzi badanych, którzy wskazując przyczyny swojego przebywania na miejskich placach lub rynkach, wymieniają zarówno spotkania ze znajomymi, jak i zakupy, spacer (choć znacząco rzadziej niż w parkach), ale też uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych. Charakterystyczne jest, że dobre, centralne przestrzenie publiczne (np. gliwicki rynek lub tyski plac Baczyńskiego) nie posiadają swojej dominującej funkcji [por. Bierwiaczonek 2016: 143–145; Lewicka 2012: 155–156]. Wielofunkcyjność, dostrzeżoną przez użytkowników przestrzeni centralnych, ujmować należy jako ważną cechę świadczącą o jakości przestrzeni publicznej, szczególnie tej o centralnym charakterze. Takie stwierdzenie nie oznacza oczywiście, że analizowane wcześniej parki nie są lub nie mogą być dobrymi przestrzeniami publicznymi⁶ ze względu na swoją dominującą funkcję rekreacyjną, ale wskazuje jedynie, że w przypadku przestrzeni centralnych spektrum sposobów ich użytkowania jest znacznie szersze.

Analizując wielofunkcyjność przestrzeni publicznej, należy zwrócić uwagę na lokowanie się w jej obrębie miejsc o charakterze komercyjnym. Nie ulegając mityzacji [por. Nawrocki 2009: 153–156; Bierwiaczonek, Nawrocki 2012] związanej z ujmowaniem przestrzeni publicznej jako idealnie inkluzyjnej i dostępnej, trzeba zauważyć, że współcześnie atrakcyjna przestrzeń publiczna otoczona lub wypełniona jest w znacznej mierze przez obiekty i instytucje o charakterze komercyjnym, jak kawiarnie, restauracje, sklepy, miejsca rozrywki czy instytucje kultury. Ich obecność przy miejskich placach i ulicach jest czymś oczywistym i niewątpliwie poszerza znaczenie użytkowe przestrzeni, choć może powodować ograniczenie dostępności w sensie symbolicznym. Zatem oprócz obiektów

⁶ Dobra przestrzeń publiczna w świetle ustaleń organizacji Project for Public Space powinna charakteryzować się łatwą dostępnością, wielofunkcyjnością, komfortem związanym z jej użytkowaniem oraz wartością społeczną rozumianą jako chęć pozostawania w przestrzeni i nawiązywania na jej obszarze relacji społecznych [*Jak przetworzyć miejsce* 2011: 24–27].

o charakterze komercyjnym w obszarze rynków czy ulic muszą znajdować się miejsca, w których obecność nie wymaga ponoszenia kosztów finansowych i także sprawia satysfakcję z przebywania w przestrzeni publicznej. Konieczne jest zatem zachowanie równowagi pomiędzy podmiotami komercyjnymi a przestrzeniami dostępnymi bezkosztowo. Najłatwiej osiągnąć to, umieszczając w przestrzeni odpowiednią liczbę ławek lub innych miejsc do siedzenia w postaci atrakcyjnych, ale związanych z klimatem danego miejsca mebli miejskich (obecność wielu osób spędzających czas na ławeczkach na tyskim placu Baczyńskiego jest tego dobrym przykładem). Taką rolę mogą też spełniać schody lub nawet sama nawierzchnia placu lub ulicy niezawłaszczona w całości przez kawiarniane stoliki, standy reklamowe itp.

Przestrzenie publiczne to także obszary, w których jednostki przebywają, wykonując aktywności konieczne: jadąc do pracy, idąc na zakupy itp. Takie aktywności, w większym stopniu niż opcjonalne, budują rytm życia miejskich przestrzeni publicznych, zarówno tych centralnych, jak i peryferyjnych. Jak pokazują deklaracje respondentów, niektóre typy aktywności koniecznych podejmowane są głównie w przestrzeniach publicznych o charakterze lokalnym (np. korzystanie z usług urzędów pocztowych), inne związane są raczej z przestrzeniami centralnymi (korzystanie z usług bankowych), a jeszcze inne z centrami handlowymi (jak zakupy odzieżowe – rozumiane tu jako konieczność, a nie przyjemność i spędzanie czasu wolnego) [Lewicka 2012: 170]. Jest to z jednej strony związane z lokalizacją punktów usługowych, ale z drugiej także z subiektywnym wyborem danego punktu usługowego, z którego mieszkańcy miasta muszą w danej sytuacji skorzystać. Niezależnie jednak od podejmowanego działania mieszkańcy miast, korzystając z oferty placówek usługowych, są też obecni w przestrzeni publicznej miasta, mając okazję pokazać się innym i spotkać zarówno obce, jak i znajome osoby.

ZNACZENIE INTERAKCYJNE

Druga istotna właściwość przestrzeni publicznych związana jest ze znaczeniem interakcyjnym. Jest to właściwie znaczenie pochodne funkcji społecznej przestrzeni publicznej wskazujące, że jest to obszar spotkań z innymi – znanymi sobie lub nie – osobami. W prowadzonych badaniach respondenci często wskazywali na spotkania ze znajomymi realizowane w przestrzeni publicznej jako cel pobytu w danej przestrzeni (szczególnie wyróżniają się pod tym względem miejskie place, rynki, czy szerzej, centra miast: gliwicki rynek to miejsce spotkań ze znajomymi dla 28,6% badanych, żorski rynek dla 28,2%, a tyski plac Baczyńskiego

dla 22,6% [Lewicka 2012: 158; Bierwiaczonok 2016: 143]). Podczas wywiadów nie wspomiano natomiast o potencjalnych spotkaniach z nieznanymi, co świadczy o tym, że podczas rozmowy z ankierem na temat przestrzeni publicznej właściwie nie myśli się o tym, że to także miejsce potencjalnej konfrontacji z obcością. Zresztą taka relacja w przestrzeni publicznej najczęściej ogranicza się do, co najwyżej, dostrzeżenia innej osoby i ewentualnej próby zakwalifikowania jej do jakiejś kategorii społecznej [Lofland 2007: 10–14].

W codziennym funkcjonowaniu w przestrzeniach publicznych miast stosowana jest norma uprzejmej nieuwagi [Goffman 2008: 94], która, po pierwsze, jest funkcjonalna i pozwala na swobodne przemieszczanie się w mieście, a osoby ją zakłócające (np. rozdające ulotki reklamowe) traktowane są częściej jako intruzy niż potencjalni partnerzy interakcji, a po drugie, powoduje, że do bezpośredniej interakcji najczęściej nie dochodzi. Dopiero przełamanie tej normy daje szansę na bezpośrednią interakcję z drugim człowiekiem. Sytuacją sprzyjającą takiemu przełamaniu jest swoista wspólnota losu związana na przykład z wspólnym oczekiwaniem na spóźniający się autobus. W takiej sytuacji mogą nawiązywać się rozmowy pomiędzy nieznanymi osobami odnoszące się do wspólnie przeżywanych wydarzeń. Czasem istotniejsza od normy uprzejmej nieuwagi może być zasada umiarkowanej przydatności stosowana w typowych sytuacjach prostych próśb kierowanych do obcych osób (o wskazanie drogi, o godzinę itp.) [Lofland 2007: 32]. Wówczas dochodzi wprawdzie do bezpośredniej interakcji między obcymi sobie osobami, ale jest to najczęściej jednorazowy epizod interakcyjny [por. Bierwiaczonok 2012b: 225]. Do bardziej intensywnych i długotrwałych interakcji dochodzi zatem przeważnie pomiędzy już znanymi sobie osobami. Widok rozmawiających osób potwierdza, że jedna z przyjemności związana z przebywaniem w przestrzeni publicznej, a więc publiczna towarzyskość [Lofland 2007: 92–93], cały czas jest realizowana. W stosunku do obcych „bliskość – dzielenie przestrzeni z innymi – otwiera możliwość spotkania, która jednak nie jest realizowana” [Kohn 2008: 467] albo realizowana jest stosunkowo rzadko.

W kontekście interakcyjnym warto zwrócić uwagę na hybrydyzację związaną z tym, że osoby fizycznie obecne w przestrzeni publicznej równocześnie funkcjonują w przestrzeni wirtualnej, korzystając z urządzeń telekomunikacyjnych, głównie smartfonów. Zjawisko to było już dostrzegane podczas obserwacji prowadzonych w latach 2010–2011 w przestrzeniach publicznych Katowic i Gliwic [Bierwiaczonok 2012b: 226–227], a aktualnie uległo intensyfikacji. Tym samym wielu użytkowników przestrzeni publicznych wchodzi w interakcje z osobami fizycznie nieobecnymi w danym miejscu, ale obecnymi w przestrzeni wirtualnej.

Szczególnym przypadkiem interakcyjnego znaczenia przestrzeni publicznej jest sytuacja związana z demonstracjami ulicznymi, a szczególnie marszami, albo przeciwko jakimś ideom lub działaniom (częściej), albo dla wyrażenia ich poparcia (rzadziej). Jedną z cech takiego marszu jest właśnie możliwość wchodzenia w bezpośrednią interakcję z przechodniami [Kowalewski 2016: 244]. Czasem także dochodzi do interakcji z grupami antagonistycznie nastawionymi do danego marszu, co z kolei może przerodzić się w jawny konflikt w przestrzeni publicznej. Znaczenie interakcyjne przestrzeni publicznej przejawia się więc nie tylko podczas przyjaznych rozmów podczas spaceru w parku, ale także w trakcie kulturowych lub politycznych sporów mających swoje odzwierciedlenie w miejskiej przestrzeni publicznej.

ZNACZENIE OBYWATELSKIE I POLITYCZNE

Organizowanie demonstracji ulicznych odnosi się także do kolejnego znaczenia miejskiej przestrzeni publicznej, a więc obywatelskiego i politycznego. Należy zaznaczyć, że kontekst obywatelski i realizowanie ról obywatelskich, dialogu, debaty, decydowania o losach wspólnoty nierozłącznie związane są z klasycznym, wywodzącym się ze starożytnej Grecji rozumieniem przestrzeni publicznej i jej fizyczną reprezentacją, jaką była agora [por. Dymnicka 2009: 18–28]. Współcześnie pojęcie to bywa mitologizowane. Trzeba bowiem pamiętać, że wprawdzie agora była przestrzenią debat i dyskusji dla obywateli, ale taką pozycję społeczną posiadała mniejszość mieszkańców miast greckich [por. np. Marody, Giza-Poleszczuk 2004: 265; Nawrocki 2009: 155–156]. Współcześnie formułowane bywają opinie, że przestrzeń publiczna całkowicie utraciła swoje znaczenie obywatelskie [Nawrotek 2008: 149]. Wydaje się, że jest to opinia nazbyt radykalna. Obywatelskie i polityczne znaczenie przestrzeni publicznej w większym stopniu zaznacza się w sytuacji, gdy procesy polityczne stają się bardziej dynamiczne i antagonistyczne. Taka sytuacja prowadzi do częstszego manifestowania własnych poglądów w przestrzeni publicznej. Jak pokazują dane „Stowarzyszenia 61”, które analizowało informacje o zgromadzeniach publicznych odbywających się w Warszawie, ich liczba w ostatnich latach rosła. W 2016 roku zarejestrowano w Warszawie 2418 zgromadzeń publicznych, a w pierwszej połowie 2017 roku – 1435 (średnia dla lat 2004–2015 to 559 zgromadzeń) [Ścisłowska 2017]. Oczywiście istotna, oprócz sytuacji politycznej, jest tu stołeczna rola Warszawy. Znaczenie obywatelskie i polityczne w większym stopniu ujawnia się bowiem w miastach dużych, metropolitalnych, a szczególnie tych, które są stolicami regionów lub państw [por. Harvey 2012: 214–215; Merrifield, 2016: 122–123]. Tezę tę potwierdzają

wyniki uzyskane w miastach śląskich, w których badani rzadko wspominali o swoim udziale w jakichś wydarzeniach o charakterze politycznym i obywatelskim, które miały miejsce w przestrzeniach własnych miast (rozpatrując całościowo dane uzyskane w Jastrzębiu-Zdroju, Tychach, Żorach, Katowicach i Gliwicach, można zauważyć, że uczestnictwo w manifestacji politycznej na terenie zamieszkiwanego miasta deklaruje 1,2% badanych, a udział w jakichś akcjach o charakterze społecznym lub obywatelskim – 7,4%).

Przestrzeń publiczna zatem w różnym stopniu wykorzystywana jest do realizacji działań o charakterze obywatelskim i politycznym. Niewątpliwie jednak kluczowa, gdy rozpatruje się takie jej znaczenie, jest gotowość przestrzeni do spełnienia roli przestrzeni politycznego lub obywatelskiego zgromadzenia czy protestu [por. Miciukiewicz 2011: 149], co ujawniło się w trakcie protestów przeciwko zmianom w sądownictwie, jakie miały miejsce w wielu miastach Polski w lipcu 2017 roku. Trzeba też zaznaczyć, że podczas obywatelskiej lub politycznej manifestacji dochodzi najczęściej do konfrontacji poglądów i interesów różnych grup, stąd też zgromadzenia publiczne mają często charakter konfliktogenny i mogą prowadzić do rozruchów czy burd ulicznych o różnej skali lub innych sytuacji przyczyniających się do zmiany codziennych funkcji przestrzeni publicznych [por. Kowalewski 2016: 236–238].

ZNACZENIE AKSJOLOGICZNE

Znaczenie aksjologiczne przestrzeni publicznych nawiązuje bezpośrednio do klasycznych koncepcji Floriana Znanieckiego i Aleksandra Wallisa. Znaniecki formułuje pojęcie wartości przestrzennej, oznaczającej ten fragment fizycznej lub symbolicznej (jak znaczenie kierunków świata czy wertykalna organizacja przestrzeni) przestrzeni, do którego odnosi się jednostka jako członek danej zbiorowości [por. Znaniecki 1999: 123]. Takimi obszarami odniesienia stają się też przestrzenie publiczne. W momencie omawiania znaczenia użytkowego wspomniano już o roli parków miejskich jako przestrzeni wykorzystywanej w konsumpcji czasu dla siebie. Już samo wymienianie ich jako ulubionych miejsc wskazuje na fakt, że ujmowane są one przez mieszkańców miast jako istotne wartości egzystencjalne w rozumieniu przypisywanym temu pojęciu przez Aleksandra Wallisa, jako te, które odwołują się do osobistych relacji z przestrzenią, a więc do sfery identyfikacji i tożsamości. Nie zmienia to faktu, że stanowią one również wartości funkcjonalne, a także mogą stanowić wartości sytuacyjne [Wallis 1990: 28–30]

Dla mieszkańców miasta istotną wartością przestrzenną powinno być szczególnie miejskie centrum. Znow odwołując się do ustaleń Wallisa, można powiedzieć że powinno ono stanowić, obok świątyni i domu, obszar kulturowy, a więc być „określoną funkcjonalnie przestrzenią, która jest przedmiotem intensywnej i długotrwałej interakcji między skupionym na niej zespołem wartości materialnych, estetycznych i symbolicznych a konkretną grupą (społecznością)” [Wallis 1979: 17]. Jak pokazują badania, z centrami miast badani najczęściej łączą pozytywne wartości warunkowane z jednej strony prestiżem tego obszaru w mieście, a z drugiej z jego społeczną funkcją jako miejsca spotkań [Bierwiaczonek 2012a: 143; Bierwiaczonek 2016: 167]. Właściwie centrum nie stanowi dla większości badanych wartości przestrzennej jedynie w dwóch przypadkach. Po pierwsze, kiedy nie zostało wytworzone. Taka sytuacja ma miejsce w Jastrzębiu-Zdroju i Tychach. W miastach tych centra miast były planowane, ale wskutek różnych przyczyn nie powstały w takiej formie, jak zakładali projektanci. Zarówno Jastrzębie-Zdrój, jak i Tychy mają przestrzenie, które stanowią namiastki centrum, ale w opinii wielu mieszkańców (w badaniach odsetek ten wynosił w Jastrzębiu-Zdroju 60,8%, a w Tychach 53,5%) ich miasta centrum nie posiadają [Bierwiaczonek 2016: 166]. W takiej sytuacji miasta pozbawione są kluczowej przestrzeni, a ich mieszkańcy ważnego obszaru odniesień identyfikacyjnych i aksjologicznych.

Drugi przypadek, kiedy centrum miasta nie stanowi wartości dla jego mieszkańców, zachodzi wówczas, gdy centrum jest zdegradowane. Taką sytuację diagnozowano wielokrotnie w Katowicach [por. np. Nawrocki 2005; Bierwiaczonek 2012a: 142–144]⁷. Niezależnie jednak od negatywnych ocen nawet centrum Katowic ujmowane było jako bardziej swoje niż obce, co z kolei pokazuje siłę archetypicznego związku mieszkańców miast z kluczową miejską przestrzenią publiczną, jaką stanowi miejskie centrum [Bierwiaczonek 2012a: 144–146].

Z kolei centra tych miast, które stanowią także atrakcje turystyczne (jak choćby badanych Wrocławia i Gdańska), nierzadko poddają się presji przemysłu turystycznego, co prowadzi do odmiennego ukierunkowania takiej przestrzeni [Libura 1990: 77]. Przestrzeń tę mieszkańcy miast doceniają, ale nierzadko niezbyt często odwiedzają lub bywają w niej poza sezonem turystycznym. Być może taka sytuacja sprawia, że nawet w miastach posiadających atrakcyjne przestrzenie publiczne znaczna część badanych zgadza się z twierdzeniem, że

⁷ Należy podkreślić, że od 2010 roku, kiedy przeprowadzono ostatnie z przywoływanych badań nad katowickim centrum, obszar ten uległ dużym przemianom związanym z modernizacją tej przestrzeni. Dziś zatem twierdzenia o degradacji katowickiego centrum są nieaktualne. Natomiast poznanie jego znaczenia dla obecnych mieszkańców Katowic wymaga odrębnych badań.

rolę centrum miasta przejęły centra handlowe (w Gdańsku jest to 37,4%, we Wrocławiu 44,3%, a w Gliwicach 51,7%) [Dymnicka 2017: 305]. Wprawdzie inne dane wyraźnie wskazują, że centra handlowe traktowane są przez mieszkańców jako przestrzenie związane z wartościami funkcjonalnymi powiązаныmi z dokonywaniem zakupów, jednak opinia o zastępowaniu przez nie centrów miast jest niepokojąca. Na razie jednak uznać można, że miejskie centra w kontekście znaczenia aksjologicznego przestrzeni publicznej stanowią wartość egzystencjalną, a centra handlowe – funkcjonalną.

ZNACZENIE SYMBOLICZNE

Najważniejsze miejskie przestrzenie publiczne świadczą o charakterze miasta i często są identyfikowane przez mieszkańców jako takie, które są z nim nierozzerwalnie związane. Jak zauważa Roman Ruczyński [2010: 151]: „obiekty użyteczności publicznej i przestrzenie publiczne stanowią formy, które w przeważającej mierze tworzą tożsamość miasta. Częstokroć stają się symbolami miasta, kreując nierozzerwalne związki: Moskwa – plac Czerwony, Paryż – wieża Eiffla lub wielka oś, Wenecja i plac świętego Marka. Przykłady takie można mnożyć i wszystkie wskazują na wiodącą dla kwestii rozpoznawalności miasta rolę przestrzeni i obiektów użyteczności publicznej. One najsilniej wpływają na obraz miasta i decydują o jego niepowtarzalności”. Z jednej strony trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem Ruczyńskiego, z drugiej warto podkreślić, że mieszkańcy miast pytani o czynniki wpływające na dzisiejsze miasto (w przypadku Gdańska, Gliwic i Wrocławia) najczęściej wskazują na samo jego położenie, a następnie na historię, a dopiero w dalszej kolejności na elementy przestrzenne (zabudowa historyczna) [Kajdanek 2017: 144–145]. Z kolei kiedy respondenci mówią o cechach charakterystycznych miasta, to jednak na pierwszym miejscu wymieniają te, które są związane z elementami przestrzennymi skategoryzowanymi jako „miasto z ładem: piękne, estetyczne, zielone” [Kajdanek 2017: 141]. Jak zauważa Katarzyna Kajdanek, dominacja takiej kategorii wynika z faktu, że dotyczy ona tego, co najłatwiejsze do dostrzeżenia. Można o niej „orzekać dzięki kompetencjom uzyskiwanym w trakcie codziennego poruszania się po mieście, doświadczania go. Aby stwierdzić, że miasto jest ładne, nie jest niezbędna znajomość złożonych kodów kulturowych, lokalnych ani globalnych. A za pomocą takich określeń można najprościej wyrazić swoje przywiązanie i sympatię do miasta” [Kajdanek 2017: 140]. To ważne konstatacje pokazujące, że spojrzenie większości mieszkańców na symbolikę i znaczenie przestrzeni publicznych miast najczęściej jest nieskomplikowane, mało zniuansowane, odnoszące się do prostych spostrzeżeń.

Oczywiście trudno wymagać od przeciętnego mieszkańca miasta, aby posiadał wiedzę i kompetencje historyka sztuki, architekta czy socjologa, ale zastanawia brak szerszej wiedzy o mieście, jego ważnych postaciach, wydarzeniach czy też przestrzeni [por. Kajdanek, Nawrocki 2017: 215–224]. Niemniej jednak przestrzeń publiczna, nawet ujmowana i wymieniana „hasłowo”: gliwicki i wrocławski rynek (ten drugi wzmocniony znaczeniem ratusza), gdański Długi Targ ze szczególną rolą Neptuna, to elementy symboliczne badanych miast kształtujące ich zarówno wizerunkowy, jak i tożsamościowy charakter.

Nie wszystkie miasta mają jednak szczęście posiadać klasyczne i archetypiczne przestrzenie publiczne zakorzenione w historii miasta. Wówczas, jak pokazują dane uzyskane w miastach modernistycznych, rolę przestrzeni symbolicznych odgrywają miejskie parki, przestrzenie rekreacyjne i landmarki [por. Bierwiazonek 2016: 207–210]. Bardzo często zmodernizowane i uatrakcyjnione tereny zielone stanowią w tych miastach przestrzenie wyróżniające się. Z kolei landmarki, które jako obiekty architektoniczne nie są przestrzeniami publicznymi, wpisują się w krajobraz kulturowy tych miast. Często mogą być też związane z przemysłową historią miasta, jak wskazywane przez badanych kopalnie w Jastrzębiu-Zdroju i browar w Tychach.

Zatem kiedy analizuje się symboliczne znaczenie przestrzeni publicznych, trzeba uwzględniać, po pierwsze, proces społecznego wytwarzania przestrzeni warunkujący istnienie takich form przestrzennych (także przestrzeni publicznych), które mogą być odczytywane jako symboliczne dla miasta. Po drugie, należy być świadomym zróżnicowanego poziomu kapitału kulturowego i umiejętności odczytywania miasta. Jak przed laty zauważył Andrzej Majer, taka lektura może przebiegać na trzy sposoby: potoczny, nieadekwatny i specjalistyczny. Pierwszy typ lektury charakteryzuje niewykształconych, pozbawionych kompetencji profanów, drugi – osoby wykształcone, lecz z niepełnymi kompetencjami lub nieadekwatnymi w danej dziedzinie, a trzeci – wykształconych specjalistów [Majer 1995: 89]. Niewątpliwie przy odczytywaniu miasta dominują dwa pierwsze z wymienionych, co nie przeszkadza, by przestrzenie publiczne odczytywać jako takie, które mają znaczenie symboliczne.

ZNACZENIE TOŻSAMOŚCIOWE

W przyjętej kulturalistycznej perspektywie patrzenia na przestrzeń publiczną znaczenie tożsamościowe odnosi się do wpływu przestrzeni publicznej na tożsamość jednostki, zwłaszcza tę jej część, którą nazwać można tożsamością lub identyfikacją miejską. W takim kontekście przyjmuje się klasyczne, zakorze-

nione w interakcjonizmie symbolicznym, rozumienie tożsamości jako „zbioru właściwości opisujących istotne cechy aktora/podmiotu społecznego w jego własnych przekonaniach” [Bokszański 2008: 16]. „W takim ujęciu tożsamość staje się projektem refleksyjnym [Giddens 2006: 105–106], w którym człowiek w znacznej mierze wybiera, jak w supermarkecie [por. Mathews 2005], elementy konstruujące własne «ja»”. [Bierwiaczonek 2016: 197]. Istotnym elementem tych wyborów może być identyfikacja z miastem.

Jak pokazują wyniki badań, deklarowana identyfikacja mieszkańców ze swoimi miastami jest dosyć wyraźna i częsta. W przytaczanych badaniach deklaruje ją bowiem od 71,2% mieszkańców Żor do 84,9% gdańszczan. Są to wysokie odsetki pokazujące, że miasto nadal, pomimo istnienia wielu alternatywnych możliwości identyfikacji, jest ważnym elementem kształtującym tożsamość jednostkową. Warto też podkreślić, że do czynników, które wpływają (w sposób statystycznie istotny, choć nie bardzo silny) na deklarację identyfikacji z miastem, należą w pierwszej kolejności długość zamieszkiwania w mieście, a w drugiej wiek badanych (związany w sposób naturalny z pierwszym czynnikiem) [por. Bierwiaczonek 2016: 202; Bierwiaczonek, Nawrocki 2017: 266]. Tak jak większa liczba lat jest naturalnym czynnikiem zakorzeniającym, tak młody wiek, wyższe zarobki i wyższy poziom wykształcenia w pewnym stopniu ograniczają atrakcyjność miasta jako elementu odniesień identyfikacyjnych na rzecz europejskości czy kosmopolityzmu [por. Bierwiaczonek, Nawrocki 2017: 266]. Nie znaczy to, że dla większości osób należących do tych kategorii miasto jest nieistotne jako element odniesień identyfikacyjnych, jednak dla części z nich (większej niż w przypadku innych kategorii społecznych) inne możliwości autoidentyfikacji są równie, a czasem bardziej atrakcyjne.

TABELA 2. Wiek oraz deklarowany status materialny a wybrane deklarowane identyfikacje mieszkańców Gdańska, Gliwic i Wrocławia (dane w %, n-897)

Tożsamość	Wiek badanych				Deklarowany status materialny			Ogółem
	18–35	36–50	51–65	powyżej 65 lat	niski	średni	wysoki	
Europejska	79,8	77,9	67,8	66,5	62,9	73,4	81,7	74,2
Kosmopolityczna	52,4	45,9	34,2	34,8	37,7	40,5	51,6	43,6
Miejska	72,9	83,3	86,4	91,8	89,3	79,9	80,3	81,7

Źródło: Bierwiaczonek, Nawrocki 2017: 266.

Sama identyfikacja z miastem nie mówi jednak o tym, czy miejskie przestrzenie publiczne wpływają w jakiś sposób na identyfikację z miastem. W określeniu

tej relacji pomocna jest koncepcja tożsamości przestrzennej Petera Weicharta [Weichart 1990; Łukowski 2002], szczególnie w jej wymiarze indywidualnym. Odnosi się ona do „umysłowej reprezentacji i emocjonalno-afektywnej oceny danego wycinka środowiska, które jednostka włącza do koncepcji samej siebie i postrzega jako część samej siebie” [Weichart 1990, cyt. za: Łukowski 2002: 82–83]. Chodzi tu zatem o sytuacje, w których jednostka konstruuje swoją tożsamość także w oparciu o przestrzeń, która stanowi dla niej istotną wartość w systemie autoidentyfikacji. Respondentom w badanych miastach zadano identycznie sformułowane pytanie o to, czy istnieją takie przestrzenie, które wzmacniają ich identyfikację z miastem. Na tak postawione pytanie znacznie rzadziej odpowiadali twierdząco niż w przypadku pytania o identyfikację z miastem. Odsetki te znacząco różnią się w poszczególnych miastach.

TABELA 3. Identyfikacja z miastem i indywidualna tożsamość przestrzenna mieszkańców badanych miast⁸

Miasto	Identyfikacja z miastem	Indywidualna tożsamość przestrzenna (n-dla osób identyfikujących się z miastem)	Indywidualna tożsamość przestrzenna (n-dla całości próby w mieście)
Gliwice 2010 (n-250, n-202)	80,8%	65,3%	52,8%
Katowice (n-250, n-194)	77,6%	69,1%	53,6%
Jastrzębie-Zdrój (n-339, n-267)	76,4%	41,5%	32,7%
Tychy (n-327, n-267)	78,6%	47,2%	38,5%
Żory (n-316, n-241)	71,2%	44,4%	33,9%
Gdańsk (n-300, n-283)	84,9%	74,9%	70,7%
Gliwice 2015 (n-300, n-266)	82,9%	54,5%	48,3%
Wrocław (n-300, n-257)	78,4%	57,6%	49,3%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych badawczych oraz: Bierwiazonek 2012a: 146; Bierwiazonek 2016: 201–203; Dymnicka 2017: 291–297.

Przedstawione w tabeli dane odnoszą się zarówno do badanych identyfikujących się z miastem, jak i do całości prób badawczych w badanych miastach. Bardziej przejrzysty obraz przynosi to drugie zestawienie. Pozwala ono na

⁸ Druga liczba n odnosi się do badanych, którzy zadeklarowali identyfikację z miastem. Tylko te osoby pytane były o przestrzenie wzmacniające tę identyfikację.

wyraźny podział badanych miast związany z występowaniem indywidualnego wymiaru tożsamości przestrzennej. Kategorię pierwszą tworzy Gdańsk (z ponad 70-procentowym odsetkiem osób wskazujących przestrzenie wzmacniające identyfikację z miastem), do drugiej zaliczyć można Gliwice, Katowice i Wrocław z około 50-procentowym odsetkiem wskazań, a do trzeciej miasta modernistyczne nieprzekraczające 40% wskazań (a w przypadku Jastrzębia-Zdroju i Żor zbliżone do granicy 30%). Przyczyna takiego zróżnicowania leży, jak się wydaje, w dwóch czynnikach. Po pierwsze, wynika z wielkości miasta oraz struktury przestrzennej będącej wynikiem społecznego procesu jej wytwarzania [Jałowicki 2010]. Im bardziej zróżnicowana przestrzeń miejska – ale też posiadająca w swoich zasobach miejsca modelowe (w znaczeniu, jakie temu terminowi nadał Aleksander Wallis [Wallis 1990: 208] i archetypiczne, jak rynek, główny plac miejski, główna ulica będąca deptakiem, a nie arterią komunikacyjną – tym łatwiej szukać w niej wsparcia dla deklaracji identyfikacji z miastem. Nieprzypadkowo zatem badani mieszkańcy Gdańska, Gliwic, Wrocławia, ale też Żor, najczęściej wskazywali na archetypiczne miejsca (ryniki i Główne Miasto w przypadku Gdańska), jako te, które wzmacniają ich identyfikację z miastem. Z kolei w miastach modernistycznych (Jastrzębie-Zdrój, Tychy) najczęściej wskazywano tereny zielone i własne dzielnice zamieszkania jako najważniejsze miejsca wzmacniające tożsamość przestrzenną w wymiarze indywidualnym. W ten modernistyczny wzorzec wpisują się też Katowice, w których własna dzielnica, wobec braku atrakcyjnych przestrzeni centralnych, wskazywana była najczęściej podczas badań z 2010 roku. Katowice to także jedyny przypadek miasta, w którym uzasadnienie odnosiło się częściej do przestrzeni o charakterze lokalnym niż najważniejszych miejskich przestrzeni publicznych. Ten przykład, ale też wskazywane w pozostałych miastach przestrzenie uzasadniające istnienie tożsamości przestrzennej w wymiarze indywidualnym pokazują, że atrakcyjne i przyciągające przestrzenie publiczne są nie tylko istotne ze względów funkcjonalnych, ale także tożsamościowych, choć, co należy wyraźnie zaznaczyć, takie znaczenie mają dla mniejszości mieszkańców miast. Wynika to zarówno z niewielkiego stopnia refleksyjności odnoszącej się do wyborów tożsamościowych mieszkańców miast, jak i samej obecności dobrych przestrzeni publicznych w mieście.

Drugą przyczyną zróżnicowania jest kwestia polityki miejskiej i pokazanie mieszkańcom miasta jego przestrzeni jako potencjalnego źródła odniesień tożsamościowych. Jest to czynnik wyjaśniający fenomen Gdańska, w którym, jak zauważa Małgorzata Dymnicka, „świadomość istnienia miejsc najczęściej związanych z obiektami tworzącymi przestrzeń symboliki, utrzymuje się na dość wysokim poziomie od wielu lat. Z pewnością zdecydowały o tym wyjątkowe

położenie miasta, bogata historia na tle dziejów innych miast Polski czy dość konsekwentnie budowany i przekazywany zmitologizowany obraz miasta” [Dymnicka 2017: 291]. Niezależnie od stopnia mitologizacji Gdańsk wyróżnia się wśród badanych miast w kontekście wpływu przestrzeni publicznych na tożsamość mieszkańców miasta.

ZAKOŃCZENIE: PRZESTRZEŃ PUBLICZNA JAKO ODZWIERCIEDLENIE EPOKI

Zaprezentowana analiza ujawnia, że przestrzeń publiczna w miastach jest czymś więcej niż tylko dostępnym obszarem, w którym potencjalnie mogą spotkać się mieszkańcy i miejscy goście. Wymienione znaczenia przestrzeni publicznej mają jednak różną wagę. Nie podejmując się próby ich hierarchizowania, warto na zakończenie podkreślić trzy istotne społecznie prawidłowości.

Po pierwsze, w sposobie użytkowania przestrzeni publicznych mieszkańcy miast coraz większe znaczenie przypisują jej jakości. W tym zakresie oczekiwania niewątpliwie rosną. Czasem są one zaspokajane poprzez wytworzenie lub odnowienie miejskich przestrzeni, czasem nie. Niewątpliwie jednak dobrze zaprojektowane i wytworzone przestrzenie publiczne, niezależnie od ich formy (rynek, park miejski czy tereny rekreacyjne), nie pozostają jedynie przestrzeniami publicznymi w sensie fizycznym, ale stają się przestrzeniami publicznymi w sensie społecznym, będąc tym samym sceną podejmowania różnych aktywności opcjonalnych (znaczenie użytkowe), relacji społecznych (znaczenie interakcyjne), podczas realizowania których, co równie istotne, nadawane lub redefiniowane są ich symboliczne znaczenia. Te z kolei często wpływają na społeczne charakterystyki miasta, którego tożsamość współkształtowana jest przez sensory związane z przestrzeniami publicznymi.

Po drugie, znaczenia obywatelskie i polityczne, od których w starożytnej Grecji rozpoczęła się kariera pojęcia przestrzeni publicznej, nie są już we współczesnych miastach najistotniejsze, choć ich rola jest tym większa, im bardziej centralną pozycję zajmuje miasto w strukturze osadniczej i administracyjnej danego kraju lub regionu. Niewątpliwie jednak, jak pokazują wydarzenia obserwowane w miastach Polski w lipcu 2017 roku, w wielu miastach istnieją przestrzenie mające potencjał dla stworzenia sceny dla wydarzeń obywatelskich.

Po trzecie, wydaje się, że mediacyjna rola przestrzeni publicznych jako elementu wpływającego na tożsamość mieszkańców jest dosyć ograniczona. Wprawdzie dla części mieszkańców miast (częściej mniejszości niż większości)

istnieją przestrzenie wzmacniające identyfikację z miastem, to jednak dzieje się tak raczej ze względu na atrakcyjność danego obszaru (tereny rekreacyjne) lub jego bliskość względem miejsca zamieszkania (własna dzielnica) niż ze względu na dziedzictwo materialne i symboliczne. Ten zwrot ku atrakcyjnej funkcjonalności przestrzeni publicznej dla mieszkańców we współczesnych miastach nie zaskakuje, gdyż role konsumenta, a szczególnie konsumenta wrażeń [Bauman 2000: 99], w znacznej mierze wyparły zarówno role obywatelskie, jak i bardziej refleksyjne spojrzenie na tożsamość jednostkową i relacje z otaczającym światem. Tym samym miasta, a także ich przestrzenie publiczne skonstruowane są przez konsumpcję [Pluta 2015: 106]. W takim sensie miejska przestrzeń publiczna jest odzwierciedleniem danej epoki [por. Nawrocki 2009: 154–156]. Dodać można, że współczesna epoka jest na tyle zróżnicowana, że dopuszcza również bardziej refleksyjne, dogłębne i zniuansowane spojrzenie na przestrzeń publiczną pozwalające odkrywać jej mniej oczywiste znaczenia.

BIBLIOGRAFIA

- Bauman Zygmunt.** 2000. *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika.* Przeł. Ewa Klekot, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy
- Beck Ulrich, Elisabeth Beck-Gernsheim.** 2003. *Individualization: Institutionalized individualism and its social and political consequences.* London: SAGE Publications Ltd.
- Bierwiazzonek Krzysztof.** 2012a. Społeczne wyobrażenia i oceny przestrzeni publicznych. W: *Rynki, malle i cmentarze. Przestrzeń publiczna miast śląskich w ujęciu socjologicznym.* K. Bierwiazzonek, B. Lewicka, T. Nawrocki, 119–150. Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Bierwiazzonek Krzysztof.** 2012b. Codziennosc i odświętnosc w przestrzeni publicznej. W: *Rynki, malle i cmentarze. Przestrzeń publiczna miast śląskich w ujęciu socjologicznym.* K. Bierwiazzonek, B. Lewicka, T. Nawrocki, 185–230. Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Bierwiazzonek Krzysztof.** 2015. „Przestrzeń publiczna jako przestrzeń tożsamości miasta. Szansa czy balast dla rozwoju miasta?”. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica* 54: 61–78.
- Bierwiazzonek Krzysztof.** 2016. *Społeczne znaczenie miejskich przestrzeni publicznych.* Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Bierwiazzonek Krzysztof, Barbara Lewicka, Tomasz Nawrocki.** 2012. *Rynki, malle i cmentarze. Przestrzeń publiczna miast śląskich w ujęciu socjologicznym.* Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Bierwiazzonek Krzysztof, Tomasz Nawrocki.** 2012. Teoretyczne spojrzenie na przestrzeń publiczną. W: *Rynki, malle i cmentarze. Przestrzeń publiczna miast śląskich w ujęciu socjologicznym.* K. Bierwiazzonek, B. Lewicka, T. Nawrocki, 23–64. Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Bierwiazzonek Krzysztof, Małgorzata Dymnicka, Katarzyna Kajdanek, Tomasz Nawrocki.** 2017. *Miasto, przestrzeń, tożsamość. Studium trzech miast: Gdańsk, Gliwice, Wrocław.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar

- Bierwiazonek Krzysztof, Tomasz Nawrocki.** 2017. Przewstrzeń publiczna a tożsamość miejsca, miasta i mieszkańców. W: *Miasto, przewstrzeń, tożsamość. Studium trzech miast: Gdańsk, Gliwice, Wrocław*. K. Bierwiazonek, M. Dymnicka, K. Kajdanek, T. Nawrocki, 49–79. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bierwiazonek Krzysztof, Tomasz Nawrocki.** 2017. Społeczna identyfikacja z miastem. W: *Miasto, przewstrzeń, tożsamość. Studium trzech miast: Gdańsk, Gliwice, Wrocław*. K. Bierwiazonek, M. Dymnicka, K. Kajdanek, T. Nawrocki, 253–273. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bokszanski Zbigniew.** 2008. *Tożsamości zbiorowe*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Carmona Matthew, Claudio de Magalhães, Leo Hammond.** 2008. *Public space. The management dimension*. London–New York: Routledge, Taylor and Francis Group.
- Carr Stephan, Mark Francis, Leanne G. Rivlin, Andrew M. Stone.** 2009. *Public space*. Cambridge: University Press.
- Dymnicka Malgorzata.** 2009. Przewstrzeń dla obywateli. O uniwersalności helleńskiego modelu przewstrzeni publicznej. W: *Człowiek – miasto – region. Związki i interakcje. Księga jubileuszowa profesora Bohdana Jałowickiego*. G. Gorzelak, M.S. Szczepański, W. Słezak-Tazbir (red.), 17–28. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Dymnicka Malgorzata.** 2017. Przewstrzenie publiczne a tożsamość miasta. W: *Miasto, przewstrzeń, tożsamość. Studium trzech miast: Gdańsk, Gliwice, Wrocław*, K. Bierwiazonek, M. Dymnicka, K. Kajdanek, T. Nawrocki, 274–314. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Fatyg Barbara.** 2014. Praktyki kulturalne. W: *Praktyki kulturalne Polaków*, Drozdowski i in., 19–26. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Gehl Jan.** 2009. *Życie między budynkami. Użytkowanie przewstrzeni publicznych*. Przeł. M.A. Urbańska. Kraków: Wydawnictwo RAM.
- Gehl Jan.** 2014. *Miasta dla ludzi*. Przeł. S. Nogalski. Kraków: Wydawnictwo RAM.
- Giddens Anthony.** 2006. *Nowoczesność i tożsamość*. Przeł. A. Sulżycka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Goffman Erwing.** 2008. *Zachowanie w miejscach publicznych*. Przeł. O. Siara. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Harvey David.** 2012. *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*. Przeł. Praktyka Teoretyczna. Warszawa: Bęc Zmiana.
- Jak przetworzyć miejsce? Podręcznik kreowania udanych przewstrzeni publicznych.* 2011. Warszawa: Project for Public Space, Fundacja Partnerstwo dla Środowiska.
- Jałowicki Bohdan.** 2010. *Społeczne wytwarzanie przewstrzeni*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jałowicki Bohdan, Marek S. Szczepański.** 2002. *Miasto i przewstrzeń w perspektywie socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kaczmarek Jacek.** 2005. *Podjęcie geobiograficzne w geografii społecznej. Zarys teorii i podstawy metodyczne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kajdanek Katarzyna.** 2017. Wokół tożsamości miast. W: *Miasto, przewstrzeń, tożsamość. Studium trzech miast: Gdańsk, Gliwice, Wrocław*. K. Bierwiazonek, M. Dymnicka, K. Kajdanek, T. Nawrocki, 133–154. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kajdanek Katarzyna, Tomasz Nawrocki.** 2017. Przeszłość a tożsamość miast. W: *Miasto, przewstrzeń, tożsamość. Studium trzech miast: Gdańsk, Gliwice, Wrocław*. K. Bierwiazonek, M. Dymnicka, K. Kajdanek, T. Nawrocki, 201–227. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Konecki Krzysztof.** 2000. *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kowalewski Maciej.** 2016. *Protest miejski. Przestrzenie, tożsamości i praktyki niezadowolonych obywateli miast.* Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Krajewski Marek.** 2011. Poza przestrzenią publiczną. W: *O miejskiej sferze publicznej. Obywatelskość i konflikty o przestrzeń.* M. Nowak, P. Pluciński (red.), 69–83. Kraków: Korporacja Ha!art.
- Kohn Margaret.** 2008. “Homo spectator: Public space in the age of the spectacle”. *Philosophy Social Criticism* 34(5): 467–486.
- Lewicka Barbara.** 2012. Funkcje przestrzeni publicznych. W: *Rynki, malle i cmentarze. Przestrzeń publiczna miast śląskich w ujęciu socjologicznym.* K. Bierwiaczonek, B. Lewicka, T. Nawrocki, 151–183. Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Libura Hanna.** 1990. *Percepcja przestrzeni miejskiej.* Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Lofland Lyn H.** 2007. *The public realm. Exploring the city's quintessential social territory.* London: Aldine Transaction A division of Transaction Publishers.
- Lorens Piotr.** 2010. Definiowanie współczesnej przestrzeni publicznej. W: *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych.* P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek J. (red.), 6–20. Gdańsk: Wydawnictwo Urbanista.
- Łukowski Wojciech.** 2002. *Spoleczne tworzenie ojczyzn. Studium tożsamości mieszkańców Mazur.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Majer Andrzej.** 1995. Lektura miasta. W: *Zbiorowości terytorialne i więzi społeczne. Studia i szkice socjologiczne dedykowane Profesorowi Wacławowi Piotrowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin.* Paweł Starosta (red.), 82–102. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Majer Andrzej.** 2010. *Socjologia i przestrzeń miejska.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mathews Gordon.** 2005. *Supermarket kultury.* Przeł. E. Klekot. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Marody Mirosława, Anna Giza-Poleszczuk.** 2004. *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Merrifield Andy.** 2016. *Nowa kwestia miejska.* Przeł. P. Juskowiak. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Michałowski Lesław.** 2009. Utracona świadomość, czyli o mieście garść refleksji. W: *Człowiek – miasto – region. Związki i interakcje. Księga jubileuszowa profesora Bohdana Jałowickiego.* G. Gorzelak, M.S. Szczepański, W. Ślęzak-Tazbir (red.), 83–93. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Miciukiewicz Konrad.** 2011. Ulica miejska jako przestrzeń politycznego protestu. Marsz Równości 2005 na ulicy Półwiejskiej w Poznaniu. W: *O miejskiej sferze publicznej. Obywatelskość i konflikty o przestrzeń.* M. Nowak, P. Pluciński (red.), 147–162. Kraków: Korporacja Ha!art.
- Nawrocki Tomasz.** 2005. Miasto bez centrum? Centrum Katowic w oczach mieszkańców. W: *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa.* B. Jałowicki, A. Majer, M.S. Szczepański (red.), 285–299. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Nawrocki Tomasz.** 2009. Śląskie Detroit – śląska Siena? Kilka uwag o przestrzeni publicznej dwóch śląskich miast. W: *Człowiek – miasto – region. Związki i interakcje. Księga jubile-*

- uszowa profesora Bohdana Jałowieckiego. G. Gorzelak, M.S. Szczepański, W. Ślęzak-Tazbir (red.), 151–170. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Nawratek Krzysztof.** 2008. *Miasto jako idea polityczna*. Kraków: Korporacja Ha!Art.
- Pluta Jacek.** 2015. Kwestia reprodukcji przestrzeni konsumpcji. W: *Uczestnicy. Konsumenci. Mieszkańcy. Wrocławianie i ich miasto w oglądzie socjologicznym*. M. Błaszczyk, J. Pluta (red.), 102–140. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ruczyński Roman.** 2010. Tradycyjna urbanistyka a współczesne realizacje przestrzeni publicznych. W: *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych*. P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), 148–158, Gdańsk: Wydawnictwo Urbanista.
- Ślawek Tadeusz.** 2010. Miasto. Próba zrozumienia. W: *Miasto w sztuce – sztuka miasta*. E. Rewers (red.), 17–69. Kraków: Universitas.
- Smagacz-Poziemska Marta.** 2015. *Czy miasto jest niepotrzebne? (Nowe) przestrzenie życiowe młodych mieszkańców miasta*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Solecki Sławomir.** 2007. Perspektywa społeczno-przestrzenna Marka Gottdienera jako propozycja teoretyczno-metodologiczna badań polskich miast na początku XXI wieku. W: *Socjologia miasta. Nowe dziedziny badań*. Andrzej Majer (red.), 237–241. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Szczepański Marek S., Jacek Wódz.** 2003. Wstęp, czyli o przestrzeni publicznej i jej aktorach. W: *Miejska przestrzeń publiczna w dobie transformacji. Dąbrowa Górnicza i Tychy. Stan obecny i perspektywy przyszłości*. M.S. Szczepański, J. Wódz (red.), 7–9. Dąbrowa Górnicza–Tychy: Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej.
- Śzlendak Tomasz.** 2014. Formy aktywności kulturalnej. W: *Praktyki kulturalne Polaków*. Drodowski i in., 141–212. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
- Szymańska Daniela.** 2007. *Urbanizacja na świecie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ścisłowska Anna.** 2017. *Pod którym oknem demonstrujemy*. <http://serwis.mamprawowiedziec.pl/2017/08/zgromadzenia-w-warszawie.html> [dostęp: 16.08.2017].
- Wallis Aleksander.** 1977. *Miasto i przestrzeń*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wallis Aleksander.** 1979. *Informacja i gwar*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Wallis Aleksander.** 1990. *Socjologia przestrzeni*. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza.
- Weichhart Peter.** 1990. *Rambezogene Identität. Bausteine zu einer Theorie räumlich-sozialer Kognition und Identifikation* Stuttgart: Franz Steiner Verlag.
- Znaniecki Florian.** 1922. *Wstęp do socjologii*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Znaniecki Florian.** 1984. Miasto w świadomości jego obywateli. Z badań Polskiego Instytutu Socjologicznego nad miastem Poznaniem (1931 rok). W: *Czym jest dla Ciebie miasto Poznań? Dwa konkursy: 1928/1964*. F. Znaniecki, J. Ziółkowski (red.), 31–175. Warszawa–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Znaniecki Florian.** 1999. Socjologiczne podstawy ekologii ludzkiej. W: *Społeczeństwo i przestrzeń zurbanizowana. Teksty źródłowe*. M. Malikowski, S. Solecki (oprac.), 122–146. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

Krzysztof Bierwiaczonek

**URBAN PUBLIC SPACE AND ITS SOCIAL ROLES
– AN ATTEMPT AT SYSTEMATIZATION**

Abstract

The article presents the idea of the six roles of urban public space. These roles are: utility, interactive, civic and political, axiological, symbolic and identical. Their identification is based on data obtained from several research projects conducted by the author and co-authors, which concerned the social functioning and experiencing of public spaces by the inhabitants in various Polish cities in the years 2010–2017. The theoretical basis of the article was formed on the assumptions of culturalism and the socio-spatial approach to urban sociology, which emphasize the relationship of individuals and their community with respect to the spaces they utilize, individually and collectively

Keywords: urban public space, city, culturalism, space value, identity